



Dzień szachów

2020-07-21

Pochodzą z Indii, ewoluowały w Persji, a popularyzowali je już w średniowieczu Arabowie. Do Polski przybyły z Czech. Jednak wielbicieli mają w każdym zakątku świata. Jaka gra może poszczycić się tak kosmopolitycznym „życiorysem”? Szachy oczywiście! Dzisiaj świętujemy ich dzień.

Szachownica oraz 32 czarne i białe bierki. Niby proste, a jednak sprawna gra w szachy wymaga nie lada umiejętności i wielu lat praktyki. Najsłynniejsze rozegrane partie, jak pojedynek *Bobby’ego Fischera z Borysem Spassky’em przeszły do historii. Wiele zmieniło się, kiedy na szachową arenę wkroczyły komputery. Jeszcze w 1989 r. szachowy mistrz Garry Kasparow stwierdził: "wiele wody w rzece upłynie, zanim człowiek w swojej optymalnej formie, będzie niezdolny do pokonania najlepszego komputera."* Jednak już niecałą dekadę później, w 1997 r., Kasparow w krótkim i dramatycznym pojedynku uległ stworzonemu przez IBM komputerowi *Deep Blue*.

Obecnie nawet najsprawniejsi gracze nie mają szans w pojedynku z komputerowymi przeciwnikami. Czy to oznacza koniec ery szachów? Bynajmniej! Gra jest wciąż ogromnie popularna, a wychowawcy i edukatorzy nie mogą nachwalić się jej zbawiennego wpływu na rozwój zdolności intelektualnych, emocjonalnych, a nawet psychospołecznych wśród dzieci.

Pogoda w te wakacje nas nie rozpieszcza, może więc rodzinny turniej szachowy będzie tym, co urozmaici sezon letni 2020?